

# Kamienicznicy będą mogli pozywać lokatorów

21 kwietnia 2017

Sąd Najwyższy w poszerzonym składzie podjął uchwałę w odpowiedzi na pytanie warszawskiego sądu apelacyjnego, który rozpatrywał odmowę zapłacenia przez ratusz odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu. Z uchwały tej wynika, że właściciel zreprywatyzowanej kamienicy lub handlarz roszczeniami, który wszedł w posiadanie takiej kamienicy, wspomnianego odszkodowania za bezumowne korzystanie z lokalu komunalnego powinien żądać od lokatora, a nie od samorządu. Choć to samorząd zawierał umowy z lokatorami mieszkań komunalnych, które oni podpisywali w dobrej wierze, że zostaną one dotrzymane.

W praktyce oznacza to, że właściciel kamienicy może żądać od lokatora odszkodowania za 10 lat wstecz, co oznacza gigantyczne sumy, nie do zapłacenia dla przeciętnego użytkownika lokalu komunalnego. Decyzja Sądu Najwyższego przerzuca na pojedynczych, często biednych ludzi koszty związane z reprywatyzacją, za brak ustawy reprywatyzacyjnej, czego uchwalenia zaniedbało przecież państwo i daje do ręki instrument nacisku dla właściciela kamienicy wobec nie mających się gdzie wyprowadzić ludzi.

Stowarzyszenie Miasto Jest Nasze skomentowało wspomnianą uchwałę ostrymi słowami: „To miasto forsowało argumentację, zgodnie z którą to najemcy powinni płacić odszkodowanie. Dlaczego państwo polskie we wszystkich jego wymiarach – od samorządu po wymiar sprawiedliwości – chce, by to najsłabsi ponosili koszty rzekomej „krzywdy” dawnych właścicieli? Czy ktoś jeszcze potrzebuje dowodów, że tak zwana „normalna reprywatyzacja” to jedna wielka, spuchnięta bańka patologii? Ma ona coraz mniej wspólnego ze sprawiedliwością, na którą powołują się orędownicy „wyrównywania krzywd” sprzed 70 lat.

Wyrównując tamte krzywdy, napędzamy spiralę kolejnych, znacznie mniej symbolicznych, które są udziałem osób żyjących tu i teraz”.

Autorstwo: MW

Źródło: [Strajk.eu](http://Strajk.eu)